

# Planet ANM x Nikola Pustała, Mój Smutny Świat..

Przemierzając czas  
Ale... mega świat  
Na przestrzeń widzisz jak  
Fraktalnie rośnie  
Stajesz się uniwersum  
Przemierzając czas  
Ale... mega świat  
Na przestrzeń widzisz jak  
Fraktalnie rośnie twe uniwersum

Rok temu minąłem pas  
Jestem w domu  
sam nie wiem ile szans mi dało życie  
Ile razy chciało wypędzić mnie do grobu  
musałem wznieść się wyżej  
Żebyś mógł mnie usłyszeć  
Dzisiaj mówią o nas więcej  
Znają nasz ksywy  
Na serduchu trochę cieplej  
Rośnie wskaźnik siły  
Dla wielu dziś jesteśmy poziom wyżej od nich  
Ale z tyłu gdzieś  
Na pierwszy ogień idą tylko pionki  
Wiem jak to jest się zgubić  
Znam to miejsce w których igła zwykle gubi północ  
Znam te miejsca gdzie nie ważne jest dla ludzi jutro  
Gdzie się traci tylko szanse  
I wyznaje szczerze bóstwo  
Wiem jak to jest odnaleźć swoje miejsce  
I zaznaczyć swa obecność na tej gamie dźwięków  
I jak to jest kolejna ponieść klęskę  
Ale wstać na równe nogi tworząc własne uniwersum

Przemierzając czas  
Ale... mega świat  
Na przestrzeń widzisz jak  
Fraktalnie rośnie  
Stajesz się uniwersum  
Przemierzając czas  
Ale... mega świat  
Na przestrzeń widzisz jak  
Fraktalnie rośnie twe uniwersum

Rok temu minąłem pas  
Piona Orion  
Parę starych gwiazd gubiło przy mnie ostrość  
Rok temu mijałem was ciemną nocą  
Białe karły chciały zmienić mi tą trajektorię lotu  
Kosmos dziurawy chciał mnie wessać  
Ku nicości wiecznej ciszy membran  
Pękały czerwone olbrzymy przy jagniętach  
Dla mnie lekkie zawsze były jak czerwona sukienka  
Nowa era, chcesz to wróćę  
Bede wieczny  
Gdy on milczy  
To ja mówię  
Coś jak K-pax, Kevin Spacey  
W .. miałem rozdwojenie jaźni  
Dzisiaj jakbyś mnie nie wołał  
I tak do mnie nie trafisz  
Jestem jedne, na ten cały chory biznes  
Sto tysięcy małych książąt w nieważkości stoi w miejscu  
To mój kosmos  
Elliot topi go w muzyce

Na promieniu światła rośnie nasze uniwersum